

*hm. Jan Chojnacki. 2021.
Dla hm. Joanny wiersz czwarty*

Gdzie się podziewasz Najmilejsza

**Gdzie jesteś o czwartej trzydzieści rano,
bo nie w mej poczcie, nie w Internecie.
Może kruszysz lód na Wiśle, byle dalej od Jana,
i od nadmiaru jego poezji w karecie?...¹**

**Bo wcale niełatwo być MUZĄ
kogoś takiego, jak ten piekielny Jan,
co to niby delikatnie, nie dużo,
a wszystkich chciałby porwać w romantyczny tan.**

**A Ciebie ów Jan zadziwia czasem,
jak szkic do Twych obrazów:
OGRODU PRZEŚLICZNOŚCI, lasu, pejzażu.
Albo... może Ci być niczym od razu.**

**Ty zaś dla niego bywasz antyczną boginką,
mającą pieczę nad poetyckimi rymami ,
jaśniejącą gdzieś nad wodną dolinką
z kwitnącymi do szaleństwa kaczeńcami!**



Kaczeńce wg. hm. Andrzeja Markowskiego. b. Komendanta Chorągwi Płockiej ZHP.

¹ Główny tomik wierszy J.Ch. nosi tytuł: „A dlaczego pan koniecznie karetą” .